



Magiczny
Kraków

Kulturalna środa w Krakowie - sprawdź co się dzieje

2018-09-26

Jesienna aura nas nie rozpieszcza. Na szczęście kulturalna oferta Krakowa owszem! Do wyboru koncerty, spektakle teatralne, pokaz tańców dworskich, spotkania z literaturą czy projekcje filmów. Jest w czym wybierać! Zapraszamy do kulturalnego rozkładu jazdy.

Chcesz jako pierwszy otrzymywać informacje o weekendowych wydarzeniach i co tydzień mieć szansę na wygranie książek oraz biletów do teatru, filharmonii i na festiwale? Zapisz się do naszego newslettera! Wystarczy kliknąć [TUTAJ](#).

Już od kilku lat **Balet Cracovia Danza** w ramach cyklu „Cracovia Danza: balet w mieście” występuje w przestrzeni miejskiej. Tancerze zawsze pojawiają się w różnych miejscach, nieprzeznaczonych do tańca, czym zaskakują przechodniów. **Happeningi** to niekonwencjonalna forma promowania sztuki wysokiej w codziennym życiu. W tym roku wpisują się w Krakowskie **obchody 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości** i pokazują **związki Ignacego Jana Paderewskiego z Krakowem**. Happeninki rozpoczynają się w okolicach południa, a każdy z nich przypomni inną twarz tego wybitnego artysty i męża stanu. O **godz. 12.30** tancerze przedstawią **Paderewskiego jako polityka** na Rynku Głównym, **naprzeciwko restauracji Hawełka**, gdzie bywał ten mąż stanu.

A gdyby tak stworzyć nową Polskę? Choćby w odległej Brazylii? Tu głód i nędza, a tam złoto i brylanty w takiej obfitości, że ziemia aż świeci i po zmroku nie trzeba zapalać światła! Tak przynajmniej mówią krążący po wsi agitatorzy. Galicyjscy chłopcy w Brazylii, legionieści na Haiti, Mrozek w Meksyku, żołnierze Andersa w Argentynie czy młodzi ludzie, którzy przypadkiem trafili do Chile i już tam zostali. Tomasz Pindel rusza na nieznany ląd: przeczesuje archiwa i literaturę, dociera do różnych pokoleń emigrantów i słucha ich niezwykłych historii. Dlaczego uprawa yerba mate stała się w Argentynie polską specjalnością? Na czym polegała polsko-niemiecka rywalizacja w Brazylii? Jak układały się relacje emigrantów z Indianami? Dlaczego mianem polacas określa się prostytutki? Jak pisarz Bobkowski rozwinął biznes modelarski w Gwatemali? Odpowiedzi na te pytania poznać **o godz. 18.00** podczas kolejnego spotkania z cyklu **#opartenafaktach** - tym razem wokół nowej książki **Tomasza Pindela „Za horyzont”** w **Księgarni Kawiarni Podróżniczej Bonobo, Mały Rynek 4**.

Centrum Kultury Podgórze zaprasza na koncerty muzyki rozrywkowej, wieczory z muzyką popularną i piosenką poetycką oraz prezentacje lokalnych zespołów. Już dziś **o godz. 18.00** wysłuchamy koncertu pt. **„Wszystko czego dziś chcę...”**. W programie przeboje z lat 80 a na scenie **Elżbieta Garnarczyk i Piotr Kaczorowski**.

Narodowy Stary Teatr im. Heleny Modrzejewskiej, ul. Jagiellońska 1 zaprasza **o godz. 19.15** na spektakl w reżyserii **Jana Klaty „Wróg ludu”**. **Ibsen** napisał „Wroga ludu” w roku 1882, ale odsłonięte w nim bezduszne mechanizmy pozostają przerażająco aktualne AD 2015. Doktor Tomas Stockmann informując opinię publiczną o zatruciu wody w miejskim uzdrowisku, naraża się burmistrzowi – swojemu bratu a zarazem przełożonemu. Konflikt między braćmi to jednak początek rozgrywek odbywających się kosztem i bez wiedzy kuracjuszy. Zmienny, regulowany finansami poziom konformizmu redakcji lokalnej gazety utrudnia Tomasowi ujawnienie zagrożenia. Rozstrzygnięcie między uczciwością a opłacalnością nie jest jednoznaczne, kluczowy jest sposób narracji i możliwości jej rozpowszechniania. Ibsen ukazuje



**Magiczny
Kraków**

człowieka zawziętego, niepozwalającego zamknąć sobie ust, dla którego metody w walce o prawdę przestają mieć znaczenie wobec moralnego zobowiązania, i zderza jego postawę z potrzebami mieszkańców miasteczka, dla których jakakolwiek ingerencja w panujący porządek stanowi zagrożenie dla wieloletnich przyzwyczajzeń.

Kino Pod Baranami zaprasza **o godz. 20.30** na krakowską przedpremierę filmu **„Czyszciciele Internetu”** wraz z dyskusją na temat cenzury. Każdego dnia co minutę 500 godzin materiału filmowego jest przesyłanych na YouTube, 450 000 tweetów jest publikowanych na Twitterze, a 2,5 miliona postów na Facebooku. Wbrew obietnicom właścicieli serwisów, Internet nie jest wcale tak neutralny, demokratyczny i wolny, jak się z pozoru wydaje. Tysiące moderatorów treści na Filipinach dzień w dzień decyduje o tym, co pojawia się, a co nie w mediach społecznościowych. I o ile trudno się spierać z potrzebą monitorowania wszelkich obrazów przemocy, to we wszystkich innych przestrzeniach taka cenzura wydaje się dyskusyjna.